

**PROTOKÓŁ NR 14/26 Z POSIEDZENIA KOMISJI SKARG,
WNIOSKÓW I PETYCJI RADY POWIATU TARNOGÓRSKIEGO
W DNIU 11 SIERPNIA 2026 ROKU**

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu Tarnogórskiego Janusz Parkitny na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – 3 radnych obecnych. Po czym poddał pod głosowanie następujący porządek posiedzenia:

- 1) rozpoznanie skargi pana D.Ś. na Starostę Tarnogórskiego,
- 2) rozpoznanie skargi pana M.P. na Starostę Tarnogórskiego,
- 3) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji,
- 4) sprawy bieżące.

Wyniki głosowania: obecnych – 3, „za” – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Porządek obrad został przyjęty.

Ad 1)

Przewodniczący Komisji powiedział, że członkowie Komisji mieli okazję zapoznać się z treścią skargi pana D.Ś. (załącznik nr 2), którą otrzymali na skrzynki e-mailowe.

Przybył radny Piotr Skrabaczewski.

Adam Chmiel Starosta Tarnogórski powiedział, że pracownicy Starostwa Powiatowego od 2021 roku próbują przeprowadzić kontrolę pomiaru hałasu. Następnie poinformował o prawomocnym wyroku skazującym skarżącego, który zapadł kilka dni wcześniej. Podkreślił, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa pracownicy Starostwa będą musieli ponowić kontrolę i taki pomiar wykonać. Po czym powiedział, że skarżący zgłasza zastrzeżenia w stosunku do wszystkich osób, które wykonują swoją pracę zgodnie z przepisami prawa. Następnie poprosił radcę prawnego o przedstawienie szczegółów w tej sprawie. Pismo, znak

S.2011.14.2026 z dnia 7 sierpnia 2026 roku, będące ustosunkowaniem się Starosty do zarzutów postawionych w skardze, stanowi załącznik nr 3.

Łukasz Wocławek radca prawny Starostwa Powiatowego powiedział, że datą bardzo istotną w tej sprawie jest wyrok sądu, który zapadł w piątek, Sądu Okręgowego w Gliwicach, który rozpoznawał apelację skarżącego. Rozstrzygnięcie sądu w formie opinii prawnej zostało przekazane radnym. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, czyli sądu I instancji, który stwierdził, że skarżący utrudniał pracownikom Starostwa przeprowadzenie kontroli pomiaru poziomu hałasu. Dodał, że wszystkie pisma skarżącego dotyczą pośrednio tej sprawy i wpływają cyklicznie. W miesiącu lipcu wpływało ok. 4 pism w ciągu jednego dnia. Następnie powiedział, że ta konkretna skarga, która dotyczy pośrednio jego osoby nie jest skargą zasadną już tylko z tego powodu, że złożenie skargi kasacyjnej jest uprawnieniem każdego niezależnie od tego kto ją złożył. Jest to wyczerpanie środków zaskarżenia w danej sprawie i w ogóle nie podlega skardze. Jest to prawo konstytucyjne aby wyczerpać tryb zaskarżenia. Już tylko z tego powodu, abstrahując od zachowania skarżącego, skarga jest bezzasadna. Następnie poinformował, że skarżący w ostatnich 12 miesiącach złożył 3 skargi do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach (OIRP). Po czym zaproponował, aby Komisja rekomendowała Radzie Powiatu uznanie skargi za bezzasadną.

Radny Krzysztof Banek przytoczył fragment skargi dotyczący radcy prawnego oraz zapytał czy radca prawny był upoważniony do złożenia skargi kasacyjnej i poprosił o przedstawienie całej procedury. Po czym zasugerował, że skarżący albo myli pojęcia w przedmiocie skargi albo też doszukuje się drugiego dna. Podkreślił, że radca prawny nie może występować w jednej sprawie po dwóch różnych stronach.

Radca prawny przypomniał, że skarżący został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo utrudniania kontroli. Wszystkie jego

twierdzenia niejako nawiązują do tej sprawy. Jeżeli chodzi o sporządzanie skargi kasacyjnej w przypadku tych dwóch wyroków, o których pisze skarżący, to one pośrednio dotyczyły radcy prawnego, w taki sposób, że skarżący, pytał o umowę z obsługą prawną, jeśli chodzi o obsługę Starostwa i tutaj jest to powiązanie. Natomiast kwestia oceny etyki zawodowej oraz czy występuje konflikt interesów w jakiegokolwiek sprawie należy do OIRP. Z formalnego punktu widzenia tylko OIRP jest jedynym organem, który jest władny stwierdzić, że radca prawny przy realizacji swoich czynności naruszył zasady etyki zawodowej. Do tego nie jest właściwy żaden inny organ. Natomiast OIRP nie dopatrzyła się na tą chwilę żadnego naruszenia „zasad zakazu konfliktu interesów”. Zresztą tutaj nie ma konfliktu interesów, ponieważ pośrednio dotyczą radcy prawnego, który sygnował umowę z Powiatem dotyczącą obsługi prawnej. Podkreślił, że skarżący w sposób uporczywy i złośliwy chce utrudnić działalność związaną z jego sprawą. OIRP, po zbadaniu tej sprawy, nie dopatrzyła się naruszeń, o których pisze skarżący.

Radny Krzysztof Banek powiedział, że skarżący pisząc skargę przedstawia cały opis procesu i w przedostatnim akapicie zwraca uwagę, że zarówno Rada Powiatu jak i Zarząd Powiatu nie spełniają swoich obowiązków kontrolnych, gdyż dopuszczają do takiego procederu. Po czym powiedział, że w świetle tych zarzutów to radca prawny powinien zastanowić się czy nie złożyć zawiadomienia, ponieważ zostało naruszone dobre imię radcy prawnego i kancelarii.

Radca prawny potwierdził, że rozważa wystąpienie do odpowiednich organów w tej sprawie. Zwrócił uwagę, że skarżący w swojej skardze niejednokrotnie posuwa się do wulgaryzmów. Podkreślił, że zachowanie skarżącego budzi głębokie wątpliwości.

Radny Krzysztof Banek powiedział, że w jego odczuciu i interpretacji skarga jest skargą na działania radcy prawnego. Należy zastanowić się czy Starosta czy Zarząd odpowiednio koordynuje działania ze zleceniem usług

prawnych radcy. Po czym dodał, że Komisja nie jest w stanie pochylić się nad tą skargą, gdyż co do istoty sprawy Komisja nie ma takiej wiedzy, a po drugie Komisja nie jest pracodawcą radcy prawnego. Uważa, że Komisja nie jest władna do podejmowania decyzji.

Radca prawny podkreślił, że obsługa prawna nie analizowała kwestii właściwości organu jeżeli chodzi o rozpatrzenie tej konkretnej sprawy. Osobiście nie przekazywał w tej sprawie żadnej rekomendacji.

Przewodniczący Komisji powiedział, że Komisja może uznać skargę za zasadną lub bezzasadną. Nie można powiedzieć, że to nas nie dotyczy i odesłać skargę.

Radny Piotr Skrabaczewski powiedział, że w tej sytuacji można rekomendować, aby Rada Powiatu uznała się za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi. Skarga powinna zostać przekazana Staroście.

Przewodniczący Komisji zauważył, że skarga została złożona na Starostę.

Radny Piotr Skrabaczewski stwierdził, że jest to podstawowa praca urzędnika. Najpierw przez dwa tygodnie szuka się podstawy prawnej, żeby się uznać niewłaściwym, i przesłać do innego organu a następne dwa tygodnie szuka się, jeżeli już się jest właściwym, podstawy prawnej żeby powiedzieć „nie”. Komisja jest na takim etapie, że nie jest właściwa do rozpatrzenia skargi.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że skarga została złożona na Starostę. Po czym zapytał kto w tej sytuacji jest właściwy, żeby tą skargę rozpatrzyć.

Radca prawny powiedział, że za pośrednictwem Biura Rady Powiatu, przekazał radnym uzupełniającą opinię prawną. Nadmienił, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach, w tej samej sprawie, ale innej procedurze, orzekł, że skarżący wykorzystuje pewne mechanizmy do tego żeby „załatwić swoje sprawy”. Podkreślił, że pewne kwestie, o których

pisze skarżący, pomimo tego, że jest to skarga na Starostę, leżą we właściwości OIRP.

Radny Piotr Skrabaczewski zauważył, że to treść skargi rozstrzyga o tym na kogo skarga została złożona.

Przewodniczący Komisji powiedział, że skarżący złożył skargę na Starostę. W treści skargi powołał się na radcę prawnego, który jest „pracownikiem” Starostwa i brał udział w tej sprawie. Skarżący twierdzi, że radca prawny nie mógł brać w niej udziału ze względu na konflikt interesów, ale skarga wpłynęła na Starostę.

Radny Piotr Skrabaczewski stwierdził, że jeżeli uznamy, że skarga jest na Starostę, to powinniśmy rekomendować uznanie skargi za bezzasadną. W sensie prawnym może to być przyczynek do zaskarżenia rekomendacji Komisji a potem uchwały Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że są dwa wyjścia. Albo Komisja zarekomenduje uznanie skargi za bezzasadną albo uzna, że Rada Powiatu jest niewłaściwa do rozpatrzenia skargi.

Radny Artur Maligłówka powiedział, że jeśli skarżący pisze 4 pisma dziennie, to bez względu na decyzję i tak będzie pisał.

Radny Piotr Skrabaczewski, zauważył, że rekomendowanie uznania Rady Powiatu za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi jest wchodzeniem w „doktrynę prawa”.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby rekomendować Radzie Powiatu uznanie skargi za bezzasadną.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja przyjęła wyjaśnienia Starosty. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4.

Ad 2)

Przewodniczący Komisji przedstawił treść skargi pana M.P. na Starostę Tarnogórskiego (załącznik nr 5).

Daria Jasmer-Janias kierownik Biura Kultury i Kontaktów z Mediami (BK) odniosła się do zarzutów postawionych w skardze. Pismo, znak BK.0012.2.2026 z dnia 4 sierpnia 2026 roku stanowi załącznik nr 6.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że Starostwo pełni nadzór nad Stowarzyszeniami w zakresie przestrzegania zapisów Statutu. Po czym zauważył, że zanim wpłynęła skarga do Wojewody, to skarżącemu zostały udzielone odpowiedzi. Natomiast kiedy skarga została przekazana przez Wojewodę, to skarżący odpowiedzi już nie otrzymał. Skarżącemu należało udzielić odpowiedzi, że zostają podtrzymane wszystkie argumenty przekazane we wcześniejszej korespondencji.

Kierownik BK poinformowała, że skarżący w terminie otrzymywał odpowiedzi na wszystkie pisma. Ponieważ to Wojewoda przekazał skargę, to wyczerpująca odpowiedź na skargę została udzielona Wojewodzie. Następnie odczytała obszerny fragment pisma przekazanego Wojewodzie.

Radca prawny zwrócił uwagę na przedmiot skargi. Skarżący pisze, że składa skargę na Starostę Tarnogórskiego w zakresie nierozpoznania skargi z dnia 16 kwietnia 2026 roku. Po czym dodał, że procedura nie przewiduje skargi na nierozpoznanie skargi, dlatego, że takim instrumentem prawnym, nawet gdyby przyjąć zasadność tego co skarżący pisze, to sposobem zwalczania takiego stanu nie jest kolejna skarga tylko skarga do sądu administracyjnego na bezczynność, a nie skarga do organu administracji. Z formalnego punktu widzenia skarga jest bezzasadna.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że skarżący wielokrotnie otrzymał odpowiedź. Natomiast jeśli stowarzyszenie podejmuje niewłaściwe działania, to organem właściwym do ich wyjaśnienia jest sąd, nie Starosta.

Dariusz Szopa członek Zarządu Powiatu Tarnogórskiego powiedział, że to nie są kompetencje Starosty.

Radny Piotr Skrabaczewski powiedział, że skarżący może w nieskończoność składać skargi na skargę. Jeżeli skarżący uważa, że pracownicy Starostwa postąpili niewłaściwie, to powinien złożyć skargę do sądu.

Radny Krzysztof Banek uważa, że ważne jest to czy doszło do uchybienia terminu. Każdy organ jednostki samorządu terytorialnego postępuje zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego.

Radca prawny powiedział, że przedmiot sprawy nie dotyczy kompetencji Starosty. Nawet gdyby ta skarga była zasadna nawet gdyby organ nie udzielił odpowiedzi w terminie, to ta skarga jest bezzasadna tylko z powodu braku kompetencji Starosty. Co więcej skoro to nie dotyczy kompetencji Starosty, to organ, abstrahując od tego czy organ udzielił odpowiedzi czy nie, nie miał obowiązku prawnego takiej odpowiedzi udzielić w terminie, skoro to w ogóle nie leżało w jego kompetencji.

Radny Krzysztof Banek zapytał czy organ nie powinien udzielić odpowiedzi pomimo braku kompetencji.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że skarżący wielokrotnie był informowany o braku kompetencji Starosty.

Starosta Tarnogórski powiedział, że są osoby, które „bombardują” Starostwo pismami, skargami, wnioskami czy e-mailami. Po czym stwierdził, że sporo pracowników Starostwa zajmuje się udzielaniem odpowiedzi na pisma, że Powiat nie jest właściwy aby zająć się sprawami opisanymi w korespondencji.

Kierownik BK zauważyła, że w tym przypadku zostały zastosowane „specjalne środki”, żeby skarżący otrzymał informację. Skargi nie należało rozpatrywać zgodnie z zapisami kodeksu postępowania administracyjnego.

Przewodniczący Komisji zapytał czy można w ogóle nie odpowiadać na tą skargę.

Radca prawny stwierdził, że sama skarga wymaga odpowiedzi. Jeśli weźmiemy pod uwagę wcześniejsze pismo skarżącego, to ono nie uruchamia procedury zgodnie z kpa. Wobec tego organ nie ma takiego obowiązku, żeby udzielić odpowiedzi w ciągu 30 dni. To wynika wprost z przepisów, ponieważ to nie jest procedura administracyjna. Zauważył, że skarżący składał wnioski w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, a nie w trybie kpa.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby rekomendować Radzie Powiatu uznanie skargi za bezzasadną.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja przyjęła wyjaśnienia Starosty. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7.

Ad 3)

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 13/26 z posiedzenia Komisji w dniu 26 maja 2026 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 4)

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

*Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu
Tarnogórskiego*

(-) Janusz Parkitny